

# Nord Stream hamuje rozwój polskich portów

15 stycznia 2018

Port Gdańsk w 2017 r. przeładował rekordowe 40,6 mln ton ładunków, czyli o prawie 9 proc. więcej niż rok wcześniej. Mijający rok był także rekordowy dla portów Szczecin-Świnoujście, które przeładowały 25 mln ton ładunków. Jeśli do tego doliczymy jeszcze wyniki portu w Gdyni, to okaże się w 2017 roku polskie porty przeładowały łącznie ponad 86 mln ton towarów, co było rekordem w historii naszego kraju.

Wszystko wskazuje na to, że w kolejnych latach polskie porty będą przeładowywać jeszcze więcej ładunków. W Gdańsku powstanie Port Centralny (który umożliwi przeładunek do 140 mln ton rocznie), w Gdyni – nowy Port Zewnętrzny, a tor wodny do zespołu portowego Świnoujście-Szczecin zostanie pogłębiony do 12,5 metra. Na dalszy rozwój polskich portów może wpłynąć... niemiecko-rosyjska rura z gazem biegnąca po dnie Bałtyku.

Co prawda 21 czerwca 2011 roku doszło do ustaleń między Angelą Merkel, a Donaldem Tuskiem w sprawie położenia gazociągu Nord Stream. Tuskowi zakomunikowano wówczas, że budowany gazociąg będzie częściowo blokował dostęp do portów w Świnoujściu i Szczecinie. Merkel obiecała jednak, że gdy tylko pojawi się taka potrzeba i wspomniane porty będą chciały przyjmować większe statki handlowe, to Niemcy „uregulują kwestie prawne” dotyczące pogłębienia położenia rur po swojej stronie, tak aby odblokować drogę morską do Świnoujścia i Szczecina dla dużych statków handlowych.

Kilka lat później (2015 r.) Zarząd Morskich Portów Szczecin i Świnoujście (ZMPSiŚ) rozpoczął prace przygotowawcze do budowy w Świnoujściu terminala kontenerowego i terminala ładunków masowych, które miały pozwolić na przyjmowanie statków o zanurzeniu większym niż 13,5 metra. W związku z powyższym

ZMPSiŚ złożył do sądu w Hamburgu pozew przeciwko niemieckiemu Federalnemu Urzędowi ds. Żeglugi Morskiej i Hydrografii. Chodzi o to, że niemiecki urząd wyraził zgodę na przebudowę dwóch pierwszych nitek gazociągu Nord Stream I ułożonych w poprzek toru wodnego zapewniającego ruch statków z i do Świnoujścia. Strona polska domagała się w pozwie, aby na skrzyżowaniu gazociągu ze szlakiem żeglugowym do Świnoujścia rury gazowe zostały położone głębiej, co umożliwiłoby poruszanie się statków o większym zanurzeniu.

Niestety, obietnice Angeli Merkel złożone w 2011 roku Donaldowi Tuskowi, o tym, że w razie potrzeby Niemcy „uregulują kwestie prawne” dotyczące pogłębienia położenia rur po swojej stronie, okazały się być nic nie wartym pustosłowiem. 17 grudnia 2015 r. sąd w Hamburgu odrzucił wspomniany pozew ZMPSiŚ, a tym samym prawnie usankcjonował stan, w którym rozwój portów w Szczecinie i Świnoujściu będzie bardzo ograniczony.

Na podstawie: [BiznesAlert.pl](http://BiznesAlert.pl), [PAP.pl](http://PAP.pl), [Stooq.pl](http://Stooq.pl), [TVP.pl](http://TVP.pl), [Energetyka24.com](http://Energetyka24.com)

Źródło: [Niewygodne.info.pl](http://Niewygodne.info.pl)